

Absolutnie nic – Stanisław Sojka

Polska deszczowa
Ja czekam na czekam na ciebie
Na mieście ludzie mówili o cudzie
Tak rzadko słońce
Przez chmury się przedziera
Ja nie dbam o siebie
Na obiad chleb z herbatą
Herbata chińska
Masło wyborowe
A przy okazji śmierć krawatom

Bujnie myślałem ostatnio o świecie
O tym deszczu
O tobie
I o twoich udach
I o miłości
I że bez niej
Nie udałooby się nam nic
Absolutnie nic
Absolutnie nic
Absolutnie nic
Noc deszczowa
Ja czekam na ciebie
Na mieście ludzie mówili o cudzie
Jak można żyć bez powietrza, ja nie wiem
Kochanie ja nie wiem
I takie okropne lato
I ty w potrzebie
I ja tu nie wiem co
Nie wiem co poradzić na to

Bujnie myślałem ostatnio o świecie
O tym deszczu
O tobie
I o twoich udach
I o miłości

I że bez niej
Nie udałoby się nam nic
Absolutnie nic
Absolutnie nic
Absolutnie nic



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych